SPRAWOZDANIE KOMITETU

c. k.

TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO GALIC.

za rok 1870.

WE LWOWIE,
1871.

Sprawozdanie Komitetu

c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

za rok 1870.

Na czele niniejszego sprawozdania zapisujemy, jako nowinę radośną i fakt niepomiernej wagi, iż kwestya ustalenia bytu Szkoły Dublańskiej, która tyle trosk Towarzystwu sprowadzała — dzięki przychylnym względom Wysokiego Sejmu uchyloną została z porządku dziennego, przez podwyższenie subwencyi krajowej dla tejże szkoły do wysokości 10.000 zł. w. a. rocznie.

Z tegoto powodu — licząc przytem na nieustającą subwencyę rządową — i na regularne wnoszenie wkładek za pośrednictwem szan. Oddziałów, mniema Komitet, iż przystąpić może obecnie do ulżenia ciężaru Oddziałom w składaniu obowiązkowej części na Zarząd centralny — i w tej sprawie będzie miał zaszczyt przedłożyć wniosek osobny.

Jako fakt drugi, niemniej radośny i pokrzepiający, podnosimy tę okoliczność, iż Towarzystwo nasze w obecnym składzie stanowi znowuż jedną, nierozerwaną całość. Gdyśmy się w Czerwcu z. r. na tem miejscu zebrali, nie dostawało nam dwóch ogniw w łańcuchu naszym. Zachodzić mogła obawa, że Towarzystwo zaledwie poczęte na nowych podstawach, znajdzie się nagle w rozkładzie. Lecz dzięki ożywczemu tchnieniu poczucia obywatelskiego, jakie ze Zgromadzenia tego powiało, znikły obawy. Oddział Jarosławski zawiązany na nowo 26. Października — a Oddział Sanocki, rekonstytuowany d. 30. Września, idą o lepsze z resztą Oddziałów, kto więcej usług i korzyści przysporzy krajowi.

Z otuchą więc możemy patrzeć w przyszłość — bacząc zwłaszcza, jak dzielnie rozwija się życie w niektórych Oddziałach, za których przykładem — tuszymy — w ślad pójdą niebawem i inne.

Po tych wstępnych uwagach, przechodzimy do właściwego sprawozdania — a najprzód do spraw subwencyjnych.

Suma **udzielonych subwencyj w r. 1870** z funduszów Państwa wynosi kwotę **46.100** zł. w. a.

W sumie tej mieszczą się:

a) 11.500 zł. przyrzeczone jeszcze w r. 1869 (ob. spraw. z z. r.)
b) 34 600 zł. przyznane w r. 1870 na przedstawienie Komitetu.

Razem jak wyżej 46.100 zł. w. a.

Szczegółowo udzielone zostały subwencye na następujące cele:

I.	Na cele uprawy i wyprawy lnu:		
	a) na razie . .	3000 zł.	
	b) dodatkowo . .	1000 „	
	Razem .		4000 zł.
II.	Na cele chowu bydła rogatego, a to na premiowanie bydła i kupno buhajów		7200 zł.
III.	Na ułożenie i wydanie księgi rodowodowej bydła		500 „
IV.	Na podniesienie gospodarstwa mlecznego		300 „
V.	Na owczarstwo		1000 „
VI.	Na dział ogrodniczy i sadowniczy .		2300 „
VII.	Na statystykę zbiorów . . .		4000 „
VIII.	Na cele naukowe rolnicze . .		16000 „
IX.	Na cele naukowe leśnicze . .		3500 „
X.	Na melioracye w Dublanach . .		1000 „
XI.	Na premiowanie wzorowych gnojarń		1500 „
XII.	Na stypendya dla 2 techników za granicę, w celu wydoskonalenia się na drenerów i irygatorów . .		2000 „
XIII.	Na machiny i narzędzia rolnicze .		500 „
XIV.	Na nasiona		400 „
XV.	Na pszczelnictwo . . .		400 „
XVI.	Na wystawę Przemyską . .		1500 „
	i 40 medalów śrebrnych		
	Suma jak wyżej .		46100 zł. w. a.

Przewidując możliwe zarzuty, jakie spotkać mogą Komitet za kierunek niektórych subwencyj, dla kraju naszego może mniej właściwy powołujemy się na zeszłoroczne sprawozdanie nasze, gdzieśmy, wykazali, jakich zasad trzymał się Komitet w przedstawieniu swojem. Gdy jednak zasady te nie zyskały uwzględnienia, a dający ma prawo decydować o swem darze ostatecznie — musiał Komitet zastosować się do

danych mu wskazówek z góry. Komitet jednak nie zapoznaje natury stosunków miejscowych — i stara się w drodze wyrozumowanych przedstawień uzyskać pewne modyfikacye, jak to pod działem sadowniczym będzie mowa; uzyskał nadto przyznanie w zasadzie tak zwanego „*virement*“, mocą którego — od wypadku do wypadku — kwoty nie dające się użyć w pewnym kierunku, na inne, potrzebniejsze cele użyte być mogą.

Przechodzimy do sprawozdania szczegółowego.

I. Subwencya lniana.

Fundusze:	a) Pozostałość z roku 1869	747 złr.	4 ct.
	b) Subwencya z „ 1870 na razie .	3000 „	— „
	„ „ „ dodatkowo	1000 „	— „
	Razem .	4747 złr.	4 ct.

Zdając sprawę z czynności dokonanych w tym dziale subwencyjnym, zastosowujemy się do porządku w poprzedniem sprawozdaniu przyjętego; poczynamy zatem od rozpraw konkursowych.

Z nadesłanych 7 rozprawek — tak według orzeczenia komisyi, jako też uproszonego jeszcze *ad hoc* sprawozdawcy osobnego — żadna warunkom konkursu w zupełności nie odpowiedziała; i w skutek tego rozpisano konkurs nowy z terminem do ostatniego Lipca 1871, a rozprawki autorom zwrócono. — Podnieść wszakże musi Komitet, i podać pod chłostę opinii publicznej, iż jedna z nadesłanych rozprawek była plagiatem literackim, i dosłownem przepisaniem całych ustępów z dzieła Oczapowskiego.

Dla praktycznej nauki uprawy i wyprawy lnu, zatrzymał Komitet Instruktora p. Watteyne, na warunkach dawnych, przydając mu do pomocy dwóch praktykantów-stypendystów — wybranych w drodze konkursu.

Kandydatów na te posady zgłosiło się 8. Z tych wybrał Komitet pp. Wędziłowicza i Kazijewicza. Gdy jednak ten ostatni na czas oznaczony nie przybył, nadał Komitet stypendyum drugie od 15. Kwietnia 1870 p. Sakowiczowi. Stypendya nadane są na rok — i kończą się już niebawem.

Stypendyści obowiązani są przyuczać się nietylko wykonania i zarządzania robót wszelkich pod kierunkiem Instruktora, ale nadto towarzyszyć mu w podróży, i służyć za tłumaczy; ma bowiem Instruktor obowiązek jechać wszędzie na każde zawezwanie, i udawał się już razy kilka: do Gródka, do Chorośnicy, do Małkowic, do Dublan, Żurawna i innych miejscowości. Koszta podróży ponosił dotąd Komitet; ostatniemi czasy wszakże powzięto postanowienie, iż dla nieprzeciążania budżetu subwencyjnego, mają koszta ponosić lub furę nadesłać dotyczące strony. Istnieje też ten porządek, iż jeden praktykant tylko towarzyszy Instruktorowi, a drugi pozostaje w Brodkach dla kierowania i dozorowania robót na miejscu.

Skuteczność pobytu p. Watteyne i wyższość jego metody, stwierdzają dostatecznie ceny, płacone za len przezeń wyprawiony; gdy bowiem za len zwykły płacą 28—29 złr. za cetnar, len p. Watteyne stoi w cenie 48 złr. a nawet i wyżej. Nadto towar ten jest pokupny i poszukiwany.

Z uwagi jednak, iż sposób dotychczasowy użycia p. Watteyne nie dawał Komitetowi rękojmi szybkiego rozkrzewienia metody jego belgijskiej po kraju, zamianowano komisyę ściślejszą do rozpatrzenia się, w jakiby sposób metoda ta najskuteczniej rozpowszechnić się dała — i na przedstawienie tej komisyi uchwalił Komitet: założyć w Polanie, majętności p. Hudetza, praktyczną szkołę uprawy i wyprawy lnu, pod kierunkiem p. Watteyne, a pod nadzorem miejscowym p. Hudetza — i to jest czynnością najważniejszą Komitetu w tym dziale subwencyjnym.

Kurs w tej szkole postanowiono całoroczny od 1. Września Następnie wszakże dozwolono wstępywać i na czas krótszy. Utrzymanie miesięczne ustanowiono na 16 złr. 66 ct.; a od uczniów postanowiono nie żądać kwalifikacyi żadnej.

Po zawarciu ugody z p. Hudetzem, przesłano stosowne ogłoszenie do dzienników, i proszono Namiestnictwa o rozpowszechnienie tej wiadomości między gminami. Zawezwano też Oddziały uprawą lnu się trudniące, aby przynajmniej po 1 uczniu do Szkoły wysłały. Mimo to jednak zgłosiło się w terminie wyznaczonym tylko bratnie Towarzystwo Krakowskie z 3ma kandydatami — i ci znajdują się w Szkole obecnie. Jest wszakże nadzieja powiększenia liczby uczniów, skoro rozpisane zostaną stypendya na trzy miejsca, z subwencyi udzielonej dodatkowo na ten cel głównie przez Ministerstwo rolnictwa.

Z końcem Lipca wrócił też do kraju z podróży swej naukowej p. Noskowski, a Komitet uchwalił przyjąć go na 2go Instruktora, od dnia 1. Sierpnia, za rocznem wynagrodzeniem 1000 złr., wliczając już w to koszta podróży. Na razie umieszczono go w Dublanach, i poruczono mu przeprowadzenie roszenia lnu tamże, celem obznajomienia uczniów z tą czynnością.

Zbudowano też międlarkę nową, za pieniądze subwencyjne w fabryce p. Kwaszyńskiego, według pomysłu p. Noskowskiego; koszta wynosiły 75 zł. Do zbadania tej maszyny i porównania jej z międlarką p. Konopki z Mogilan mianowano komisyę.

Do wiadomości wreszcie podaje Komitet, iż zawiązały się 3 sekcye lniane po Oddziałach; z tych 2 przypadają na Oddział Rudeńsko-Gródecki, a 1 na Oddział Bóbrecki.

Nasienia lnu inflanckiego na zasiewy w r. 1870, sprowadzono za pieniądze subwencyjne 1869 r. z Rygi i Pernawy beczek 23; i te rozdzielono w sposób następujący:

Szkole	Dublańskiej	nasienia lnu Rygskiego beczek 3 —	Pernawskiego becz. 1
Oddz.	Lwowskiemu	„ „ „ „ 2 —	„ „ 1
„	Rudeńskiemu	„ „ „ „ 3 —	„ „ 2
„	Żurawieńskiemu	„ „ „ „ 5 —	„ „ —
„	Kamioneckiemu	„ „ „ „ 1 —	„ garncy 8
„	Buczackiemu	„ „ „ „ 1 —	„ „ —
„	Horodeńskiemu	„ „ „ „ 1 —	„ „ —
„	Samborskiemu	„ „ „ garncy 24 —	„ „ —
„	Brodzkiemu	„ „ „ „ 16 —	„ „ 4
„	Bóbreckiemu		„ „ 16
„	Drohobyckiemu	„ „ „ „ 12 —	„ „ —
Stronom rozmaitym za pieniądze lub za zwrotem *in natura*:			
		nasienia lnu Rygskiego garncy 12 —	„ „ 4
	Razem	nasienia lnu Rygskiego beczek 18 —	Pernawskiego beczek 5

Lnu holenderskiego sprowadzono 2 wory wagi 2 cetnarów. Z tych dano wór jeden Szkole Dublańskiej — drugi zaś przeznaczono w połowie dla Oddziału Rudeńsko-Gródeckiego, i przesłano Przewodniczącemu Sekcyi lnianej Gródeckiej — z prośbą, aby pod swojem okiem w odpowiednim gruncie posiał w $^2/_3$ częściach rzadziej na nasienie, a $^1/_3$ część gęściej na włókno; drugą zaś połowę p. Hudetzowi z tąż samą prośbą, jakoteż z żądaniem, aby zebrane nasienie zwrócono Komitetowi z dokładnem sprawozdaniem rezultatów osiągniętych.

Krajowy len, produkcyi i daru p. Hudetza, dano w połowie Szkole Dublańskiej, a w połowie Oddziałowi Żurawieńskiemu, a to w ilości po 1 korcu.

Nasienie rozdano pod warunkami dawnemi, tj. fundusz uzyskany ze zwrotu *in natura* pozostać ma w administracyi Oddziałów, pieniądze zaś mają być zwrócone Komitetowi. Względem przedłożenia sprawozdań z uprawy zeszłorocznej zawezwano już Oddziały.

Dyrekcyi zaś dublańskiej polecono, aby otworzyła osobny rachunek jak najdokładniejszy dla działu lnianego i takowy przedłożyła Komitetowi wraz z spostrzeżeniami swemi, co do każdego gatunku lnu.

Nasienia na zasiewy r. 1871 nie miał Komitet sprowadzać, dla braku funduszów; gdy jednak Ministerstwo na prośbę Komitetu udzieliło 1000 zł dodatkowo, postanowił połowę tej kwoty użyć na sprowadzenie lnu inflanckiego, i tym celem zamówiono nasienia Pernawskiego beczek 6 — Rygskiego *(Puik)* beczek 12, prócz tego 1 beczkę dla p. Abgarowicza.

Zamówienia już odeszły.

Postanowiono też sprowadzić na próbę nasienie lnu Tyrolskiego, jeżeli relacya tamtejszego Towarzystwa rolniczego, o którą proszono, — będzie przychylną.

Z użycia subwencyi lnianej po koniec r. 1869, złożył Komitet Ministerstwu wyczerpujące sprawozdanie, i uzyskał absolutoryum z rachunków, a zarazem uznanie za dotychczasową swą czynność.

Wydatki w tym dziale subwencyjnym wynosiły w ciągu roku 2695 zł. 47 ct. Pozostałość z końcem r. 1870 wynosi 2051 zł. 57 ct.

II. Subwencya na cele chowu bydła.

Fundusze	a) Pozostałość z r. 1868 na premiowanie . .	1966 zł.	40 ct.
	b) Subwencya z r. 1869 na zakupno buhajów wyłącznie	7200 „	— „
	c) Subwencya z r. 1870 na zakupno buhajów i premiowanie bydła	7200 „	— „
	Razem	16.366 zł.	40 ct.

Fundusze te i sposób ich użycia przejdziemy kolejno według porządku powyższego.

A. Pozostałość subwencyjna z r. 1868 na premiowanie.

Według sprawozdania naszego zeszłorocznego pozostało z tejże subwencyi do wyrachowania:

a) w strefie równin północn. .	632 zł.	40 ct.
b) „ podolskiej . .	735 „	— „
c) „ podgórskiej . .	599 „	— „
Razem	1966 zł.	40 ct.

W strefie równin północnych odbyły się premiowania:

1. W Mościskach jeszcze w r. 1869 dnia 30 Listopada — o czem wszakże relacyę otrzymaliśmy dopiero w r. 1870.

Z przesłanych Oddziałowi Przemyskiemu na ten cel 180 zł. — rozdano:

1 premium na 40 zł.
2 premia po 30 „
Razem 3 premia w sumie 100 zł.
Koszta wynosiły 20 „
Ogółem 120 zł.

Pozostałą kwotę 60 zł. przeznaczył Komitet na 2 premia po 30 zł. dla wystawy Przemyskiej — i takowe w dniu 1. Czerwca 1870 udzielone zostały włościanom Pełczarskiemu i Wojtuniowi — czem kwotę powyższą w zupełności umorzono.

2. W Kamionce Strumiłowej odbyło się premiowanie dnia 14. Czerwca 1870.

Z przesłanej Oddziałowi temu kwoty 450 zł. 80 ct. — rozdano:

1 premium na 80 zł.
1 „ „ 70 „
2 premia po 40 „
4 „ „ 30 „
Razem 8 premiów w sumie 350 zł.
Koszta wynosiły 27 „
Ogółem 377 zł.

Resztę w kwocie 73 zł. 80 ct., tudzież 10 zł. 35 ct. za sprzedane żłoby, razem 84 zł. 15 ct. zwrócił Oddział Komitetowi.

Przeznaczoną dla strefy podolskiej sumę 735 zł. podzielił Komitet na trzy równe części po 245 zł. i przesłał dotyczącym Oddziałom w Brzeżanach, Tarnopolu i Buczaczu (Czortkowie).

W Brzeżanach odbyło się premiowanie dnia 30. Marca 1870 r.

Rozdano: 2 premia po 50 zł.
1 premium na 40 „
3 premia po 30 „
Razem 6 premiów w sumie 230 zł.
Koszta wynosiły 12 „
Ogółem 242 zł.

Pozostałą kwotę 3 zł. w. a. zwrócił Oddział Komitetowi.

W Tarnopolu odbyło się premiowanie pierwsze dnia 31. Marca r. z.

Rozdano tylko 1 premium w kwocie 40 zł.
Koszta wynosiły 10 „ 60 ct.
Razem 50 zł. 60 ct.

Pozostałą kwotę 194 zł. 40 ct. zatrzymał Oddział na premiowanie drugie dnia 27. Lipca t. r., które się odbyć miało znowuż w Tarnopolu.

O skutku jednak Komitet dotąd nie został zawiadomiony, i z tego powodu zawezwał Oddział pod dniem 3. Grudnia r. z. do zdania należnej relacyi.

Oddział Buczacki przeznaczył premiowanie na miesiąc Lipiec w Ułaszkowcach podczas wystawy. Z powodu jednak zarazy wybuchłej w okolicy tamtejszej, odroczone zostało premiowanie na czas sposobniejszy — i odbyć się ma w Czortkowie.

Przechodzimy do strefy podgórskiej. — Kwotę 599 zł. zaokrąglił Komitet do sumy 600 zł. i przeznaczył w połowie na premiowanie w Żurawnie, a połowę na premiowanie w Sanoku.

W Sanoku odbyło się premiowanie wraz z rodzajem wystawy dnia 30. Września. Nie mając tamże podówczas organu swego, mianował Komitet osobną *ad hoc* komisyę, pod przewodnictwem Wgo. Teofila Ostaszewskiego, i dzięki staraniom tejże, a szczególniej niezmordowanym usiłowaniom jej czcigodnego Przewodniczącego, premiowanie to odbyło się z nadzwyczajnym skutkiem i powodzeniem, przy ogromnym współudziale okolicznej ludności.

Odbyło się też na odmiennych podstawach. Właściciele bowiem tamtejszych obór tak wysoce reputowanych, uczestnicząc w wystawie, zrzekli się nagród na korzyść włościan i mniejszych właścicieli; co Komitet z wyrazem należnego uznania podjąć w swem sprawozdaniu ma sobie za obowiązek.

Z tego też powodu upoważnił Komitet komisyę do odstąpienia od zasady premiowania obór — a zezwolił na premiowanie sztuk pojedyńczych, premiami dowolnemi w talarach śrebrnych — według planu przez p. Przewodniczącego wypracowanego.

Nadto postanowił Komitet z funduszów zaoszczędzonych z premiowania w Kamionce i innych udzielić jeszcze dodatkowo 100 zł., tak iż cała suma na premiowanie w Sanoku przeznaczona — wynosiła kwotę 400 zł.

Z kwoty tej rozdano:

4	premia	po	6	talarów
4	„	„	5	„
4	„	„	4	„
4	„	„	3	„
12	„	„	2	„
14	„	„	1	„
1	„	„	2	złr.

Razem 43 premiów w sumie 110 talarów i 2 zł. w. a. w śrebrze.

Nadto udzielono pastuchom tych 5 obór, których właściciele nagród się zrzekli, a mianowicie pastuchom z Klimkówki, Chorkówki, ze Wzdowa, z Grabownicy i Niebocka po 1 talarze śr. nagrody — razem talarów 5 — tak, iż suma cała na premia użyta wynosiła 115 talarów i 2 złr. w. a.

w śrebrze czyli . . . . ,	233 złr.
Koszta wynosiły	80 „
Ogółem wydano przeto . .	313 złr.

Co do pozostałej kwoty 87 złr. czekamy właśnie relacyi.

W Żurawnie rozpisano premiowanie na 16 Października.

Weterynarza wysłano — premiowania jednak nie było z powodu, że tylko 10 sztuk bydła nadesłano z jednej miejscowości. — Koszta wynosiły 26 złr. — a pozostałą resztę w ilości 274 złr. zatrzymał Oddział do premiowania w Maju 1871 r.

Kończąc sprawozdanie działu tego, podnieść należy, iż między premiami rozdanemi w r. 1870 przeważały włościańskie. Rozdano takich premiów przeszło 40 — a w samym Sanoku przeszło 30.

B. Kupno buhajów.

Subwencya z r. 1869 na kupno buhajów wyłącznie 7200 złr.

Z subwencyi tej miało przypaść według planu przez Komitet wypracowanego a przez Radę Ogólną i Ministerstwo zatwierdzonego:

a) 6000 złr. na kupno buhajów rasy poprawnej w kraju.

b) 1200 złr. na najem buhajów po 50 złr. rocznie.

Tym celem przeprowadził Komitet najprzód korespondencyę z Oddziałami i wezwał je, aby mu doniosły, jakiego pochodzenia i rasy buhaje mieć pragną? w których miejscowościach? również, czyli i którzy z posiadaczy obór większych byliby gotowi, za subwencyą roczną 50 zł. wynająć własnego buhaja dla użytku bezpłatnego gmin, z ograniczeniem puszczania tychże do sztuk 50? — a gdy nieliczne odpowiedzi wpływały, ponowił swoje wezwanie, z terminem ostatecznym do 10. Marca.

Równocześnie ogłosił Komitet przez dzienniki, iż znaczną ilość buhajów rasy poprawnej za pieniądze subwencyjne zakupić ma w kraju, i wezwał właścicieli obór poprawnych, aby go zawiadomić zechcieli: ile sztuk buhajów, jakiej rasy i wieku, i po jakiej cenie sprzedać takowe są gotowi.

Ofert otrzymał Komitet (z kraju) na 63 sztuk od różnych właścicieli, znanych z hodowli bydła poprawnego, a to:

19 Holendrów pełnej krwi.
20 „ pół krwi.
5 rasy krajowej poprawnej.
1 Tyrola.
16 Szwajcarów.
2 Szkoty.
Razem - 63 sztuk.

Zgłoszeń zaś z Oddziałów po termin powyższy tylko 13 — z zamówieniem sztuk 44.

W dniu 22. Marca 1870, gdy niepodobna już było sprawy tej dłużej przewlekać, postanowił Komitet nie wyczekiwać już dłużej na dalsze zgłoszenia z Oddziałów, ale przystąpić bezzwłocznie do zakupna i rozlokowania buhajów na podstawie objawionych żądań, z wyjątkiem Shorthornów, a to ze względu iż takowych w kraju nie dostanie — a sprowadzenie byłoby nader kosztownie, — zakupić zatem:

12 Szwajcarów.
5 Ayrshirów.
17 Podolsko-Bessarabskich.
18 Holendrów — a nadto sprowadzić jednego oryginalnego Holendra dla Zakładu Dublańskiego — razem tedy sztuk 43.

Ze względu zaś, że na najem buhajów zgłosiło się tylko 11 właścicieli, co po 50 złr. od sztuki — wynosi razem tylko 550 złr., przeto pozostałą od najmu sumę 650 złr. uchwalono dobić do sumy 6000 złr. na zakupno przeznaczonej — i sumę tę użyć na zakupno, sprowadzenie i rozlokowanie powyższych 43 buhajów, a nadto na uwzględnienie później jeszcze nadejść mogących żądań.

Zakupno buhajów poruczono Dyrektorowi Dublańskiemu p. Strusiewiczowi na podstawie żądań Oddziałów, i ofert od właścicieli obór poprawnych nadesłanych.

Gdy jednak z powodu wyczekiwania na odpowiedź z Oddziałów, większa część ofiarowanych na sprzedaż buhajów już rozsprzedaną została — zdołano zakupić tylko sztuk 17 — a mianowicie:

6 Szwajcarów,
8 Holendrów — i
3 Ayrshirów — i te rozlokowane zostały jak następuje:

W Oddziale	Brzeżańskim	2
" "	Bóbreckim	2
" "	Brodzkim	1
" "	Jarosławskim	2
" "	Kamioneckim	1
" "	Lwowskim	1
" "	Przemyskim	1
" "	Rawskim	1
" "	Rudeńskim	4
" "	Samborskim	1
" "	Sanockim	1

Nadto sprowadzono oryginalnego buhaja z Holandyi — i tego umieszczono na stacyi w Dublanach (Oddz. Lwów.)

Razem tedy założono 18 nowych stacyj, co z poprzednio założonemi uczyniłoby sumę ogólną stacyj 36; gdy jednak 2 buhaje padły na stacyach: w Komarnie i u p. Żakieja w Ostrowcu, przeto pozostaje obecnie stacyj 34 — rozłożonych w 18 Oddziałach.

Kwotę uzyskaną ze sprzedaży skóry buhaja (ze stacyi Komarno) w ilości 16 zł. 25 ct. odesłał Oddział Rudeńsko-Gródecki.

Przeznaczone na najem buhajów pieniądze, przesłano na ręce dotyczących Oddziałów; a zarazem wezwano Rady powiatowe, aby oznajmiły gminom odnośnym, iż dla nich buhaje we dworze są najęte.

Mianowicie zaś przesłano pieniądze:

a) Oddziałowi Rudeńsko-Gródeckiemu . . 200 zł.
dla stacyi w Dolinianach,
" Koropożu,
" Horbaczu, — i
" Mokszanach.

b) Oddziałowi Brzeżańskiemu . . . . 100 zł.
z których najęto 2 buhaje na stacyi w Toustobabach.

c) Oddziałowi Bóbreckiemu . . . . 50 zł.
dla stacyi w Dźwinogrodzie.

d) Oddziałowi Drohobyckiemu . . . 50 zł.
dla stacyi w Rychcicach.

e) Oddziałowi Sokalskiemu . . . . 150 zł.
dla stacyi w Tuszkowie,
" Pieczygórach,
" Poturzycy.

Razem przeto własnych i najętych stacyj buhajów jest 45 w 20 Oddziałach.

C. Otrzymana w r. 1870. subwencya w kwocie 7200 zł. na premiowanie i kupno buhajów, użytą zostanie zgodnie z postanowieniem Ministerstwa, a sprawa jej załatwienia jest właśnie w toku.

Wydatki w tym całym dziale subw. wynosiły w ciągu roku 1870 — 5221 zł. 60 ct. — a pozostałość z końcem roku 1870 wynosi 11.144 zł. 80 centów.

Dodać jeszcze należy, iż sprzedano buhaja ze stacyi Tuligłowy, był bowiem już za ciężki — na czem zyskano 50 zł.; a zakupionego buhaja nowego umieszczono na stacyi w Uhercach.

Obecnie zaś poruszoną została z tychże samych powodów sprzedaż buhaja na stacyi w Korczowie.

III. Na ułożenie i wydanie księgi rodowodowej bydła rogatego — uzyskał Komitet 500 zł. w. a zasiłku. Dotąd wszakże zebrano tylko materyały, w jaki sposób sprawę tę załatwiano gdzie indziej — a mianowicie w Czechach — dalsze załatwienie jest w toku.

IV. Na podniesienie mlecznego gospodarstwa otrzymał Komitet 300 zł. w. a.

Życzeniem Ministerstwa było początkowo, aby kwoty tej użyć na stypendya, w celu studyowania dobrego serownictwa i obchodzenia się z nabiałem, lub na zasilenie spółek produkcyi mlecznej.

Gdy jednak spółek takich nie ma u nas w kraju, a Ministerstwo w pismie dodatkowem pytało także, czyby kwoty tej użyć nie można na wynagrodzenie po 50 zł. dla tych fabrykantów, a względnie gospodarzy, którzyby uczniów na naukę do siebie przyjęli, jako też na stypendya dla uczniów również po 50 zł. — odniósł się Komitet do 8 znaczniejszych hodowców bydła, zajmujących się fabrykacyą serów — z zapytaniem, czy pod temi lub innemi warunkami byliby skłonni przyjąć uczniów na naukę.

Połowa odezw pozostała bez odpowiedzi — a od drugiej połowy nadeszły odpowiedzi odmowne; — kwotę tę zatem na inny cel użyć wypadnie.

V. Subwencya na owczarstwo.

Uznając ważność owczarstwa dla kraju naszego — żądał Komitet dość znacznej sumy na dział ten, bez względu na to, że preliminowana na tenże cel w budżecie Ministerstwa suma — figurowała w nadzwyczaj szczupłych rozmiarach; wynosiła bowiem na całą Przedlitawię, z do-

datkiem jeszcze celów pokrewnych, tylko 10,000 zł. — Mianowicie zaś żądał Komitet w podaniu swojem:

a) na wyższą szkołę owczarską . . .	2200 zł.
b) na niższą szkołę	340 „
c) na owczarnię zarodową Scuthdownów w Dublanach	1600 „
d) na zakupno Southdownów i Leicestrów . .	2000 „
Razem .	6140 zł.

Na to otrzymał Komitet tylko 1000 zł. z szczegółowem przeznaczeniem na założenie Szkoły owczarskiej w Dublanach.

Gdy jednak kwota ta na założenie Szkoły wyższej owczarzy, tak jak projektowane było, nie wystarcza: nie pozostaje Komitetowi nic innego, jak wyczekiwać, dopokąd odpowiedniejszych środków na cel ten nie uzyska.

Co do żądanej przez Komitet sumy 1600 zł. na założenie owczarni zarodowej Southdownów w Dublanach — nie odmówiło wręcz Ministerstwo, ale podniosło niektóre wątpliwości, i zażądało dokładniej wypracowanego przedstawienia. Życzeniu temu Komitet zadość uczynił podaniem z d. 14. Stycznia b. r., wykazując na podstawie świeżo i po raz wtóry zasięgniętych informacyj, że suma ta na sprowadzenie 1 barana i 25 matek wystarczy; gdy matki dostać można w zarodowych owczarniach w Niemczech i w Żywcu po 25 talarów od sztuki, a barana za 50 talarów.

Proponowane w temże podaniu kupno Southdownów i Leicestrów, do odstąpienia *licitando*, pominęło Ministerstwo milczeniem.

VI. Subwencya sadownicza.

Fundusze:	Pozostałość z roku 1868 i 1869	2500 złr.
	Subwencya z „ 1870	2300 „
	Razem .	4800 złr. w a.

Pozostałości subwencyjne z r. 1868 i 1869 wynosiły szczegółowo

a) w dziale premiowania	300 złr.
b) w dziale subwencyonowania szkółek drzew owocowych	1200 „
c) w dziale chmielarskim	1000 „
razem . .	2500 złr.

i o użyciu tych subwencyj najprzód mówić będziemy.

A. Z pozostałości 300 zł. w. a. na premiowanie, rozdano premia następujące:

PP. 1. Franciszkowi Pflancerowi, właścicielowi realności w Drohobyczu (O. Drohobycki) . . . . . 25 zł.

2. Hieronimowi Gołogórskiemu, nauczycielowi w Liczkowcach (O. Husiatyński) . . . . zł. 30
3. Alojzemu Witoszyńskiemu, nauczycielowi w Hajworonce (O. Brzeżański) . . . . . . „ 30
4. Antoniemu Górskiemu, naczelnikowi gminy Komarzańskiej (O. Rudki) . . . . „ 25
5. Nowickiemu, właścicielowi realności w Zaleszczykach (O. Buczacki) . . . . „ 25
6. X. Janowi Czajkowskiemu, plebanowi r. g. w Nakwaszy (O. Brodzki) . . . . „ 25
7. Franciszkowi Hermanowi, lekarzowi w Bóbrce (O. Bóbr.) „ 25
8. Suchorowskiemu, nauczycielowi w Horodence (O. Horod.) „ 40
9. Janowi Faryle, nauczyc. w Radłowicach (O. Samborski) „ 25

Razem zł. 250

Oprócz tego udzielił Komitet listy pochwalne, i uzyskał od Ministerstwa pięć medalów srebrnych, rządowych, jako wyższą nagrodę za zasługi na polu sadownictwa dla pp.:

1. Franciszka Krala, właściciela realności w Truskawcu (O. Drohob.).
2. Franciszka Lepére, właścic. cząstk. w Ułycznie (O. Drohob.)
3. Franciszka Linka, pełnom. dóbr w Komarnie (O. Rudki).
4. X. Michała Hrehorowicza, plebana r. g. w Horodysławicach (O. Bóbr.,
5. X. Grzegorza Sawczyńskiego, pleb. r. g. w Dźwinogrodzie (O. Bóbr.)

Medale i nagrody przesłane zostały na ręce dotyczących Oddziałów, i doręczone w sposób uroczysty.

B Subwencyonowanie szkółek drzew owocowych, (gminnych) napotkało w kraju naszym na nieprzezwyciężony opór ludu, mimo wszelkich wysileń Oddziałów i Komitetu. Dowodem tego najlepszym znakomita cyfra pozostałości z r. 1868 i 1869, wynosząca kwotę 1200 zł. w. a.

To spowodowało Komitet do przedstawienia Ministerstwu, przy odnośnem sprawozdaniu z r. 1869, aby mu wolno było odstąpić od warunku przez Ministerstwo postawionego, i premiować nietylko szkółki gminne, ale i powiatowe, a nawet prywatne, w razie stwierdzonej ich użyteczności i z zawarowaniem pewnych korzyści dla ogółu — dalej, by mu wolno było przychodzić w pomoc istniejącym już takim Zakładom zasiłkiem większym.

Nadto upraszał Komitet w osobnem podaniu o pozwolenie przeznaczenia z subwencyi sadowniczej 100 zł. w. a. na założenie wzorowej suszarni w Stanisławowie, i na zapłacenie sprowadzonych z instytutu pomologicznego w Reutlingen modelów suszarni, systemu Lucasa.

Na przedstawienie to zezwoliło Ministerstwo — i w skutek tego udzielił Komitet:

100 zł. w. a. zasiłku dla istniejącej już szkółki drzew owocowych w Radłowicach (O. Samb.)

100 zł. w. a. dla szkółki powiatowej w Dźwinogrodzie (O. Bóbr.), pod którą JExc. Alfred hr. Potocki odstąpił grunt na tak długo, jak długo szkółka ta pozostanie pod zarządem Oddziału. Nareszcie:

100 zł. w. a. przesłał p. Lityńskiemu na urządzenie wzorowej suszarni w Stanisławowie — a nadto zapłacono z tej subwencyi sprowadzone z Reutlingen modele, z których model mniejszy odstąpił Komitet p. Lityńskiemu, a większy przeznaczył dla zbiorów Dublańskich.

Sprowadził też stosowną ilość exemplarzy opisu tej suszarni, celem rozdania pomiędzy Oddziały.

Nadesłane z tej suszarni owoce przez p. Lityńskiego, nie pozostawiają nic do życzenia.

C. Celem użycia subwencyi 1000 zł. w. a, udzielonej w roku 1869 na stypendya dla chmielarzy, rozpisał Komitet konkurs na cztery stypendya do Zatecza, na pół roku od Kwietnia do końca Września, przeznaczając dla każdego stypendysty po 30 zł. miesięcznie na utrzymanie, a 25 zł. na koszta podróży tam, i tyleż na powrót, z dodatkiem, iż stypendyści do każdej pracy obowiązani będą, jakiej od nich zażądają.

Zgłosiło się 25 kandydatów. Z tych wybrał Komitet 4, mianowicie:

Blatkiewicza,
Domaina,
Reneforta — i
Witoszyńskiego.

Z początkiem Kwietnia odjechali, a z końcem Września powrócili stypendyści, wykazując się zaszczytnemi świadectwy p. Schöffla, który się ich pomieszczeniem i nauką zająć raczył łaskawie — z wyjątkiem jednego tylko Witoszyńskiego.

Preliminowana jednak kwota na utrzymanie stypendystów nie wystarczyła z powodu, iż dla panującej tamże drożyzny musiano stypendystom podwyższyć płacę miesięczną o 5 złr. w. a., a do kosztów podróży tam i napowrót dodać po 3 złr. na każdego. — Niedostającą kwotę pokryto z bogatego funduszu szkółek drzew owocowych.

Przechodzimy do subwencyi z r. 1870 w kwocie 2360 złr. w. a.

Z kwoty tej wypłacono Towarzystwu ogrodn. sad. we Lwowie, przynależną mu część w ilości 1500 złr. i doręczono medale.

Przeznaczoną dla Zakładu Stanisławowskiego kwotę 200 złr. zatrzymano aż do złożenia rachunków z użycia takiejże subwencyi z r. 1869.

Przypadające zaś dla Towarzystwa 600 złr. na szkółki owocowe, dobito do reszty dyspozycyjnego funduszu.

Fundusz ten ogółem wzięty wynosi obecnie około 1400 złr. w. a. — i na mocy powyższego upoważnienia Ministerstwa, uchwałą Komitetu z dnia 5. Listopada 1870 rozrepartowany został w sposób następujący:

250 złr. w. a. na szkółkę owocową w Dublanach;

250 złr. w. a. dla Zakładu pomologicznego w Brzeżanach;

250 złr. w. a. zarezerwowano na premiowanie i subwencyonowanie szkółek owocowych;

500 złr. w. a. starać się przenieść za pomocą „*virement*“ na szkołę owczarzy — i o to osobnem pismem upraszać Ministerstwa;

Resztę użyć na zakupno narzędzi ogrodniczych i sadowniczych, celem rozdania pomiędzy nauczycieli szkół ludowych.

Po zaspokojeniu powyższych potrzeb, subwencya cała wyczerpaną zostanie.

VII. Na statystykę zbiorów otrzymał Komitet w 1870 r. 4000 złr.

W zbieraniu materyałów do obliczenia dat statystycznych zachowano metodę zeszłoroczną; liczbę tylko delegatów strefowych pomnożono znacznie, celem osiągnięcia większej dokładności. Zastósowano się też do szczegółowych wskazówek i życzeń Ministerstwa, i wykazano przestrzeń całych okręgów wziętych pod uprawę pojedyńczych gatunków, jakoteż przestrzeń i procent uprawnej przestrzeni do przestrzeni ogólnej.

Część pierwszą sprawozdania z tabelą zbiorów wcześniejszych przesłano w d. 19. Grudnia. Część drugą z tabelą zbiorów późniejszych d. 29. Grudnia.

Uskuteczniono też rozpoczętą jeszcze w r. 1869 mapę podziału Wschodniej części kraju naszego na strefy naturalne i dołączono do sprawozdania. Praca ta zapewne pozostawia jeszcze w niejednym kierunku wiele do życzenia — w głównych wszakże zarysach za podstawę posłużyć może. Proszono też Towarzystwo Krakowskie o takąż mapę z Zachodniej części kraju, celem uzupełnienia mapy naszej; poczem Komitet ma zamiar pracę tę w zestawieniu ogłosić drukiem dla użytku powszechnego.

Liczby przeciętne zeszłorocznych zbiorów okazują się jak następuje

Pszenica	13·5	mierzyc na morgu	Kukurudza	7·8	mierzyc na morgu
Żyto	11 7	„ „ „	Proso	10·7	„ „ „
Jęczmień	12 4	„ „ „	Ziemniaki	41·03	„ „ „
Groch	7.5	„ „ „	Buraki	90·7	„ „ „
Rzepak	14.6	„ „ „	Koniczyna na nas.	1·01	„ „ „
Owies	11.5	„ „ „	„ paszę	22·2	cetnr. „ „
reczka H	9 4	„ „ „	Siano	11·2	„ „ „

Pastewne	20·6 cetn. na morgu	Konopie	2.9 cetn. na morgu
Chmiel	5·06 „ „ „	Tytoń	7·2 „ „ „
Len	2·07 „ „ „		

Nadmienić jeszcze wypada, iż w sprawozdaniu swojem podniósł Komitet jako klęski nieustające u nas: brak robotnika, wielką ilość świąt i owady szkodliwe.

Przypadające pp. delegatom strefowym remuneracye, wypłacone zostaną zaraz po ogólnem Zgromadzeniu.

Za wykazy statystyczne z r. 1869 otrzymał Komitet ze strony Ministerstwa uznanie.

VIII. Na cele naukowe rolnicze przeznaczyło Ministerstwo 16.000 złr. w. a.

Z kwoty tej przypada:

a) 4000 złr. na pokrycie deficytu Dublańskiego za r. 1869/70.
b) 6000 złr. jako druga rata przyznanej już w r. zeszłym subwencyi na budynki mieszkalne dla profesorów.
c) 6000 złr. na urządzenie kursu rolniczego.

Wykazana subwencya *a)* stosownie do swego przeznaczenia użytą została.

Co do użycia kwoty *b)* powołujemy się na sprawozdanie nasze zeszłoroczne, mianowicie: iż uproszono architektę i członka Towarzystwa naszego p. Adolfa Kuhna do wypracowania planu i kosztorysu, a Dyrekcyi Dublańskiej polecono przysposobienie i zakupno materyału.

Wypalenie cegieł, zwiezienie kamienia uskuteczniono w części przed zimą. Z wczesną zaś wiosną przystąpiono zaraz do kopania fundamentów.

Budowę budynków postanowił Komitet na razie starać się uskutecznić w drodze przedsiębiorstwa, i tym celem upoważnił jednego z członków swoich do traktowania bądź z Towarzystwem budowlanem, bądź z innym przedsiębiorcą.

Gdy jednak po rozpatrzeniu się w planach i kosztorysach przez nich przedłożonych, okazała się niemożność prowadzenia budowli w drodze przedsiębiorstwa, gdyż środki na podane ceny nie wystarczały — postanowił Komitet na Radzie d. 29. Stycznia 1870 prowadzić budowę na własną rękę, poruczając tę czynność pp. dyrektorowi Strusiewiczowi i profesorowi Rylskiemu na podstawie planów p. Kuhna, z niezbędną modyfikacyą części zbytkowej, ze względu na szczupłość środków.

Mimo przestrzeganej wszakże oszczędności i opuszczenia z planów części zbytkowej, suma wydana na budowle prześcignęła już dotąd znacznie subwencyę udzieloną.

Koszta budowy jednego, ukończonego już dzisiaj budynku wynoszą 11.600 złr. w. a. Mimo to jednak cyfra ta nie dosięga kosztorysu Towarzystwa budowlanego.

Drugi budynek doprowadzony do cokla kosztem 3500 złr.; a nad wynalezieniem funduszów do dokończenia tegoż domu potrzebnych, mianowana jest komisya, która w tej mierze swoje wnioski przedstawi.

Dodać winniśmy, iż na dokończenie budynku pozostają następujące zapasy:

Cegieł 120.000.

Wapna około 300 korcy — tudzież niektóre roboty ciesielskie i stolarskie.

Deficyt w tym dziale okazuje się po koniec roku 1870 w sumie 1940 złr. 38 ct., który pokryto tymczasowo z innych funduszów.

Przechodzimy do subwencyi *c*), danej w kwocie 6000 złr. w. a. na kurs rolniczy.

Nie będziemy nużyć Szan. Zgromadzenia skreśleniem szczegółowego obrazu rozległej czynności, jaką Komitet rozwinąć musiał, celem doprowadzenia do skutku kursu tego, w dwa miesiące zaledwo od daty zawezwania — podamy tu tylko przebieg ogólny.

Wezwany przez Wys. Ministerstwo roln. do urządzenia 6-tygodniowych wykładów rolniczych dla nauczycieli szkół ludowych z Galicyi i W. X. Krakowskiego podczas feryj szkolnych, przeznaczył Komitet za porozumieniem z W. Wydziałem kraj., jako miejsce tych wykładów Zakład gospodarski w Dublanach, powodowany przedewszystkiem tą myślą, ażeby teoretyczne wskazówki równoczesną praktyką bez wielkich kosztów i nakładów poparte być mogły — bacząc i na to także, iż pomieszczenie i utrzymanie słuchaczy w Dublanach będzie mniej kosztowne, aniżeli we Lwowie.

Słuchaczy uchwalono przyjąć 50 — a dla każdego z nich przeznaczy po 60 zł. na utrzymanie, tudzież zwrot kosztów podróży. Uzyskano też na kolejach zniżenie biletów jazdy.

Na mocy rozpisanego pod d. 8. Czerwca konkursu, zgłosiło się 378 kompetentów - z tych wybrał Komitet 50 najgodniejszych, przestrzegając ile możności tej zasady, ażeby żadna okolica w kraju pominiętą nie była. Nadto postanowił Komitet przyjąć nauczycieli szkół ludowych z Dublan i Malechowa — a gdy trzech z powyżej przyjętych nie przybyło, przyjąć nauczyciela z Grzybowic — tak iż liczba ogólna słuchaczy wynosiła 51.

Do wykładów powołano nauczycielskie ciało Szkoły Dublańskiej, a brakujące siły uzupełniono po części profesorami szkół Lwowskich, a po części prelegentami prywatnymi — przeznaczając za każdą godzinę

wykładu po 5 zł. remuneracyi—(dla dojeżdżających o 2 zł. 50 ct. więcej) — a za każdą godzinę praktyki 2 zł.. 50 ct.

Rozkład przedmiotów pomiędzy wyż wspomniane siły, przeprowadzono w sposób następujący:

Rolnictwo. Systemy gospodarskie i płodozmiany — wykł. p. Zygmunt Strusiewicz, Dyrektor Szkoły Dublańskiej.

„ Nauka o ziemi, pognojach, uprawie roli i szczegółowej uprawie roślin, pielęgnowaniu i uprawie łąk i pastwisk — wykł. p. Eugeniusz Wędrychowski, profesor przy powyższej szkole.

„ Nauka o maszynach i narzędziach rolniczych — wykł. p. Tomasz Rylski, adjunkt przy tejże szkole.

„ O zwierzętach i owadach rolnictwu szkodliwych — wykł. p. Łomnicki, profesor ze Lwowa.

Chów zwierząt. Zasady chowu i żywienia zwierząt domowych, szczegółowy chów tychże, tudzież pszczelnictwo i jedwabnictwo — wykł. p. Kazimierz Pańkowski, profesor Szkoły Dublańskiej.

„ Anatomia, fizyologia, hygiena — wykł. p. Kubicki, docent powyższych przedmiotów przy tejże szkole.

Ogrodnictwo i Sadownictwo. Botanika jako wstęp do rolnictwa i ogrodnictwa; sadownictwo, cięcie drzew i szczegółowa uprawa warzyw — wykł. p. Władysław Tyniecki, prof. z Dublan.

Leśnictwo. Pielęgnowanie i ochrona lasów, o owadach lasom szkodliwych — wykł. p. Henryk Strzelecki, Inspektor dóbr m. Lwowa.

Chemia — w zastósowaniu do rolnictwa i życia codziennego — wykł. p. Freund, prof. szk. realn. we Lwowie.

Fizyka — w zastósowaniu do rolnictwa i życia codziennego — wykł. p. Solecki, prof. gimn. ze Lwowa.

Gaszenie pożarów. Postępowanie przy gaszeniu pożarów — wykł. p. Paweł Praun, Inspek. straży ogn. miejsk. we Lwowie.

Powyższe wykłady rozpoczęły się z dniem 15 Lipca, a ukończyły w 6 tygodni tj. z dniem ostatniego Sierpnia, i podzielone były na 2 okresy trzytygodniowe.

Większą część z przybyłych słuchaczy umieszczono w głównym budynku szkolnym, kilkunastu zaś zamieszkało na wsi, a dla ułatwienia nadzoru i zapewnienia wewnętrznego porządku ułożono osobny regulamin, i ten doręczono słuchaczom.

Wykłady, rozpoczęte uroczystemi przemowami obu referentów Komitetu, oraz komisarza rządowego, c. k. Radcy Namiestnictwa Wgo Adolfa Paulego, odbywały się nadal z największą regularnością pod dozorem Dyrekcyi miejscowej, oraz delegatów Komitetu i Rządu. Słuchacze korzystali równocześnie z praktycznych robót na ten czas w gospodarstwie Dublańskiem przypadających, jakoteż z dwóch odczytów drugiego Instruktora p. Noskowskiego o uprawie i wyprawie lnu Mieli nadto sposobność zapoznania się z okazami najnowszych machin i narzędzi rolniczych — a niedostatki miejscowego laboratoryum chemicznego i gabinetu fizykalnego, wynadgrodzone zostały wycieczkami do gabinetów techniki Lwowskiej.

Tak prelegenci jak też i pp. Delegaci zauważali z przyjemnością wielką chęć i wytrwałość ze strony słuchaczy tak podczas wykładów, jako też i w sporządzaniu zapisków z odczytów — i Komitet może mieć niepłonną nadzieję, że rzucone na tym kursie ziarno wiedzy rolniczej wyda plon obfity, i przyczyni się niemało do rozgłosu szkoły Dublańskiej w najodleglejszych punktach kraju.

W dzień zamknięcia wykładów rozdano słuchaczom nagrody zakupione i zarządzono pożegnalną uroczystość, obchodzoną wspólnie przez słuchaczów kursu, prelegentów i Delegatów.

Ocenienie kursu ze strony naukowej, pozostawia Komitet sprawozdaniu Dyrekcyi Dublańskiej. Dodaje tu tylko, iż wdzięczność należy się Ministerstwu za podjęcie tak zbawiennej myśli dla kraju, a uznanie pp. prof. Dublańskim, iż czas feryj, przeznaczony dla nich do wytchnięcia po trudach całorocznych, poświęcili dla dobra ogółu z jak największą ochoczością.

Pozostałość funduszu tego wynosi z końcem roku 153 zł. 13 ct.

IX. Na cele naukowe leśnicze udzieliło Ministerstwo na przedstawienie Komitetu 3500 zł.

Z tych przeznaczyło:

a) 2400 zł. na stypendya naukowe do wyższych Zakład. leśniczych.

b) 1100 złr. na podróż naukową dla leśników.

Kwota pierwsza *a)* miała być użytą według planu pierwotnego na trzy stypendya po 800 złr., bądź do Mariabrunn, bądź do Tharandu, do Eberswalde lub Münden. Ze względu jednak, iż kraj nasz tak bogaty w lasy, niema ani szkoły leśniczej ani nawet katedry żadnej, gdzieby się gospodarze lub przysposabiający się do stanu leśniczego, choćby z zasadami głównemi tej tak ważnej nauki zapoznać mogli — postanowił Komitet rozpisać konkurs na dwa stypendya tylko, po 800 zł. na lat trzy do Mariabrunn — a trzecie użyć na odczyty leśnicze. Co też ostatecznie Ministerstwo zatwierdziło.

W skutek rozpisanego konkursu odnośnego — przyczem żądano od kandydatów obok stosownej kwalifikacyi także zobowiązania na piśmie, iż po ukończeniu nauk przez lat 3 pozostaną w kraju, zgłosiło się 7 kompetentów. Z tych wybrał Komitet dwóch, mianowicie:

PP. Piotra Hirscha ukończonego słuch. praw., i Andrzeja Flechnera ukończonego maturzystę.

Stypendyści znajdują się już od początku Października na miejscu przeznaczenia swego, a z pilnego ich przykładania się do nauk spodziewać się można, iż kraj zyska w nich umiejętnych i zamiłowanych leśników.

Sprawa odczytów leśniczych jest w toku załatwienia.

Co do kwoty drugiej *b)* postanowił Komitet rzecz załatwić bez konkursu, i wysłać w podróż naukową: referenta leśnictwa w Komitecie

p. Henryka Strzeleckiego i prof. Szkoły Dublańskiej p. Tynieckiego wykładającego tamże naukę leśnictwa.

Obaj wysłańcy Komitetu wrócili już z podróży naukowej — w ciągu której zwiedzili wszystkie naukowe zakłady leśnicze w Monarchii, studjując szczegółowo ich urządzenie; niemniej typowe okolice pod względem gospodarstwa leśnego i roślinności leśnej — a w szczególności stosunki wegetacyjne modrzewia w jego ojczyźnie: w Alpach i Sudetach.

Pozostałość funduszu tego wynosiła z końcem 1870 r. 1630 zł. 21 ct.

X. Na melioracye w Dublanach uzyskano 1000 zł. w. a

Z kwoty tej przeznaczyło Ministerstwo:

a) 500 zł. na próbną uprawę łąk w Dublanach, metodą Petersena.

b) 500 zł. na drenowanie tamże.

Kwota pierwsza wypłaconą została Dyrekcyi Dublańskiej, wraz z kwotą 100 zł., daną przez JO. X. Leona Sapiehę na poprawę łąk — z zaleceniem, ażeby według planu już dawniej przygotowanego, a przez Ministerstwo zatwierdzonego, przystąpiła bezzwłocznie do wykonania tej melioracyi.

Z powodu jednak rozpoczętych tylu prac innych, a przytem braku robotnika i opóźnionych żniw, zaczęto roboty dopiero pod jesień tak w jednym jak w drugim kierunku. Sprawa jest w toku, a pozostałość funduszu tego z końcem r. 1870 wynosi 500 zł. w. a.

XI. Subwencya na premiowanie wzorowych gnojarń — 1500 zł.

Z kwoty tej otrzymał Komitet najprzód, w załatwieniu podania jeszcze z r. 1869 — kwotę 1000 zł.

W skutek tego rozpisał konkurs na dziesięć premiów po 100 zł

Zgłosiło się 8 kompetentów, bądź wprost, bądź przez Oddziały, a to:

1 z Oddziału Tarnopolskiego
4 „ „ Rudeńsko-Gródeckiego
2 „ „ Brzeżańskiego
1 z po za obrębu Oddziałów.

Wszystkich tych kompetentów postanowił Komitet uwzględnić bez wyjątku, jeżeli zgodnie z warunkami gnojarnię do końca Lipca urządzą — o czem zawiadomił Oddziały i strony dotyczące.

Dla obejrzenia gnojarń zesłane zostały w swoim czasie komisye, a według relacyi z końcem roku nadesłanych, okazuje się, iż tylko:

2 gnojarnie ukończone zostały;
4 są rozpoczęte, lub na ukończeniu; a —
2 wcale do skutku nie przyszły.

Wykończonym gnojarniom u pp. Juliusza Korytowskiego i Józefa Bala przyznano premia, a co do reszty rzecz pozostaje w zawieszeniu.

Następnie po uzyskaniu kwoty drugiej w ilości 500 zł., rozpisał Komitet konkurs drugi, i rozpowszechnił znowuż za pośrednictwem Oddziałów, dołączając wzór litografowany i opis.

Zgłoszeń wpłynęło dotąd 6, a to: 1 z Brzeżańskiego, a 5 z Oddziału Sanockiego.

Pozostałość tej subwencyi z końcem r. 1870 wynosi 1369 zł., jedno bowiem premium jeszcze doręczonem nie zostało.

XII. Subwencya na stypendya dla dwóch techników za granicę, w celu wydoskonalenia się na drenerów i irygatorów 2000 zł. w. a.

Sprawa ta załatwioną będzie w drodze konkursu. Załatwienie jej est w toku.

XIII. Subwencya na zakupno machin i narzędzi rolniczych 500 zł. w. a.

Subwencyę tę przeznaczyło Ministerstwo na zakupno poprawnych machin i narzędzi rolniczych, celem rozdania pomiędzy włościan.

Komitet na posiedzeniu swojem d. 29. Grudnia uchwalił zasadniczo zakupno pługów poprawnych, drapaczy, sieczkarń i ulepszonych narzędzi ręcznych. Gdy jednak stosunki miejscowe, Komitetowi nie znane, mogą czynić w jednej okolicy te, a w innej inne narzędzia pożądane — przeto odniósł się Komitet po odnośne propozycye do Oddziałów, a skoro takowe nadejdą, przystąpi do zakupna i rozesłania takowych w miarę, jak na te fundusze dozwolą.

Dotąd nadeszło 9 zgłoszeń z Oddziałów.

XIV. Subwencya na nasiona.

Fundusze:	Subwencya z r. 1869	200 zł.
	„ z r. 1870	400 „
	Razem .	600 zł.

Obie te kwoty razem postanowił Komitet użyć na premiowanie i zakupno nasion, do bezpłatnego rozdania pomiędzy nauczycieli szkół ludowych, którzy kursu rolniczego w Dublanach słuchali — i tym celem urządzić wystawę, podczas zgromadzenia Rady Ogólnej.

Repartycyę funduszu przyjęto następującą:

100 zł. na urządzenie wystawy;
348 „ na premia;
152 „ na kupno i rozesłanie nasion.

Wystawa ta obejmować ma dwa działy.

Dział I. — nasiona zbożowe, pastewne i leśne — znanych już w kraju i rozpowszechnionych gatunków.

Dział II. — nasiona mało, lub wcale jeszcze nie znane.

Dla działu I. przeznaczono 17 nagród pieniężnych w złocie w wysokości od 5 do 2 dukatów.

Dla działu II. — 7 medalów śrebrnych, rządowych, pozostałych z wystawy Przemyskiej.

Oprócz tego dawane będą listy pochwalne. — Urządzeniem wystawy zajmuje się osobna komisya, a dla komisyi sędziów wypracowano wyczerpującą, szczegółową instrukcyę.

Pierwsza to tego rodzaju wystawa u nas. Celem jej jest: dodanie zachęty do produkowania doborowego nasienia do siewu, jak niemniej do przedsiębrania próbnych uprawek — a zarazem wskazanie ogółowi tych gospodarstw, u których powyższych nasion dostać można, aby nie szukano daleko, z wielkim kosztem i zachodem tego, czego za tańsze nierównie pieniądze i bez wielkich zachodów w kraju własnym dostać można. — Za granicą praktykowane są takie wystawy z wielkiem powodzeniem, i przynoszą krajowi niepomierne korzyści. O ile wszakże u nas okażą się praktycznemi, przyszłość dopiero okaże. Komitet czyni krok pierwszy.

XV. Subwencya na pszczelnictwo.

W podaniu swojem o subwencyą na pszczelnictwo, upraszał Komitet o sumę 1000 zł., z której to kwoty użyć zamierzał 400 zł. na premia, a 600 zł. na konkursowe dziełko o pszczelnictwie, zgodnie z życzeniem O. Horodeńskiego.

Tylko część pierwszą podania uwzględniło Ministerstwo, przyznając subwencyę w ogólnej kwocie 400 zł. w. a.

W skutek tego zaniechano rozpisania konkursu na dziełko popularne — a kwotę całą, w myśl życzenia Ministerstwa, przeznaczono na zakupno poprawnych ulów Dzierżona, młynków do wypróżniania plastrów miodnych, jako też innych przyrządów pszczelniczych, celem premiowania niemi nauczycieli szkół ludowych, którzy się chowem pszczół z zamiłowaniem zajmują.

Po odnośne propozycye odniósł się Komitet do Oddziałów — prosząc zarazem, aby mu szczegółowo wskazały przedmioty, jakie dla każdego z proponowanych do premiowania byłyby najbardziej pożądane.

Termin naznaczono do końca Lutego b. r., aby ta sprawa jeszcze przed wiosną załatwioną być mogła.

XVI. Subwencya na Wystawę Przemyską 1500 zł. w. a. i 40 medalów srebrnych.

O wystawie tej mówić będziemy pod działem właściwym — tu tylko napomkniemy, iż z kwoty tej użyto:

400 zł. na zapłacenie taxy loteryjnej;

1000 zł. przesłano Delegacyi Wystawy; a

100 zł. pozostało w rękach Komitetu na opędzenie kosztów nakładu dyplomów do medalów rządowych, losów loteryjnych, kerespondencyj i przesyłek, i innych wydatków podrobnych.

Pozostaje nam jeszcze nadmienić:

a) o subwencyi 2000 zł. z. r. 1868, przeznaczonej dla niższej szkoły rolniczej w Stanisławowie, przy Zakładzie ochrony nad opuszczonymi chłopcami założyć się mającej;

b) o krokach poczynionych przez Komitet, w celu uzyskania subwencyi na sztuczny chów ryb;

c) o wnioskach subwencyjnych na r. 1871.

Wzmiankowana na miejscu pierwszem subwencya, pozostaje dotąd w rękach Komitetu, a to z tego powodu, iż przedłożony przez Zarząd rzeczonego Zakładu statut tejże szkoły nie był do przyjęcia; nadto uchwała Ogól. Zgromadzenia Towarzystwa opieki nad opuszczonymi chłopcami, ścieśniała zakres tej szkoły na razie na kurs tylko ogrodnictwa, co postawionym przez Ministerstwo warunkom było wręcz przeciwnym.

Uchwalono zatem, żądać cofnięcia tej uchwały — a co do przerobienia statutu mianowano komisyę, która z zadania swego już się wywiązała, i której projekt statutu na Radzie dnia 3. Grudnia 1870 przy współudziale delegata rzeczonego Zarządu p. Łubińskiego przyjęty został.

Obecnie pracuje jeszcze komisya osobna fachowa, nad ułożeniem planu naukowego, a skoro statut i plan naukowy przez Zarząd Towarz. opieki przyjęte zostaną, nastąpi wypłata rzeczonej subwencyi.

Co do kwestyi drugiej, miał Komitet poleconem sobie uchwałą I Rady Ogólnej: starać się o założenie Zakładu sztucznego chowu ryb we Wschodniej części kraju naszego.

Gdy przedewszystkiem zdecydować należało, gdzieby ten Zakład założyć, odniósł się Komitet do znakomitego w kraju naszym specyalisty pana Lindesa — i zawezwał go do przybycia do Lwowa; który po dokładnem zbadaniu stosunków miejscowych, oświadczył się za założeniem Za-

kładu w Dublanach, i przedłożył wyczerpujący memoryał, z planem szczegółowym na rachunku opartym, w jaki sposób Zakład ten założony być ma, i jakie gatunki ryb chować należy. Oświadczył też p. Lindes, iż kierownictwa Zakładu chętnie się podejmie.

Na podstawie planu tego włożono w preliminarz wniosków subw. na r. 1870 kwotę 3000 zł. i proszono Ministerstwa o udzielenie tej sumy na lat trzy, a dla lepszego poparcia dołączono memoryał p. Lindesa w oryginale.

Ze względu jednak, iż cała w tym celu na Przedlitawię wyznaczona suma w budżecie Ministerstwa z r. 1870, obejmowała tylko 6000 zł. w. a., niepodobnem było Ministerstwu uwzględnić w tym roku żądania Komitetu. Z toku jednak odpowiedzi żywi Komitet nadzieję, iż usiłowania jego w roku bież. pomyślniejszym zostaną uwieńczone skutkiem.

Koszta sprowadzenia p. Lindesa zwróciło Ministerstwo.

Wypracowano też i przedłożono Ministerstwu wnioski subwencyjne na r. 1871, o czem Komitet już na Zgromadzeniu Czerwcowem szczegółową zdawał relacyę.

Suma ogólna zażądanych subwencyj wynosi 72.540 zł. w. a.

Uchwały zapadłe na obu Zgromadzeniach Rady Ogólnej dopełnione zostały.

Mianowicie w dopełnieniu uchwał I. Rady Ogólnej:

Wniesiono petycyę do Izby niższej, aby sól omokowa i pośledniejszych gatunków sprzedawaną była na cele gospodarskie, za pośrednictwem Rad powiatowych i oddziałowych.

Rozesłano okólnik do Oddziałów z zawiadomieniem o uchwałach Rady Ogólnej w sprawach finansowych Towarzystwa.

Wniesiono podanie do Namiestnictwa, o założenie stacyj kontumacyjnych w Bełzcu i Stojanowie.

Przyjęty przez Radę Ogólną dokument fundacyi styp. im. JExc. Kazimierza hr. Krasickiego, przedłożono Namiestnictwu do zatwierdzenia; zkąd jednak zwrócony został w celu uzupełnienia niektórych postanowień, a mianowicie co do pochodzenia uczniów, i co do zwierzchniczego nadzoru.

Przedłużono ugodę z Redakcyą „Rolnika“ na rok jeden, do dnia 1 Lipca 1871 zgodnie z uchwałą — a co do dalszego wydawnictwa tegoż czasopisma zechce Szan. Zgromadzenie objawić Komitetowi swoją wolę.

Dopełnione też zostały uchwały Rady Og. w sprawie reformy podatkowej, przesłaniem odnośnych uchwał byłemu Prezesowi Towarzystwa panu Grocholskiemu.

Wniesiono podanie do Wydziału krajowego, o wydanie instrukcyi pouczającej dla członków komisyi podatkowej — ku czemu też Wys. Wydział przychylić się raczył.

Również i uchwały Rady Og. co do założenia Zakładu sztucznego chowu ryb, co do Oddziału Rudeńsko-Gródeckiego, co do Rady miasta Lwowa itp., jakoteż uchwały II. Rady Ogólnej w przedmiocie wniesienia petycyi do Sejmu o podwyższenie subwencyi dla Dublan, w przedmiocie reorganizacyi Oddziału Jarosławskiego, w przedmiocie zatrzymania uwolnionych od opłat członków — tudzież uchwały inne wypełnione zostały.

Reorganizacyę Oddziału Jarosławskiego przeprowadzono za uprzejmem pośrednictwem p. Zygmunta Dembowskiego.

Z innych **spraw i czynności ważniejszych**, które bądź z inicyatywy Komitetu wyszły, bądź w skutek pism i wezwań nadchodzących załatwione zostały, pozwalamy sobie wymienić następujące:

Podano do Ministerstwa roln. o pokrycie deficytu Szkoły Dublańskiej za rok 1869/70 — i uzyskano 4000 zł. w. a., jak o tem poprzednio wspomniano.

Poparto podanie tutejszego Towarzystwa ogrodn. sadown. o subwencyę 2000 zł. — przyjęciem tejże cyfry w nasze wnioski subwencyjne.

Wezwano akcyonaryuszów Dublańskich do zrzeczenia się akcyj na rzecz Towarzystwa, i otrzymano 38 zrzeczeń, opiewających na 129 akcyj. W skutek czego dług bezprocentowy na Dublanach ciążący zmniejszył się o 3386 zł. 25 ct.

Zaniesiono prośbę do Ministerstwa roln., aby w drodze ambasady w Petersburgu zasięgnęło bliższych informacyj co do szczepienia księgosuszu w Rosyi. Dochodzenia jednak Ministerstwa wykazały, że czyniono tam tylko próby bez skutku, i te zaniechano.

Wniosek Od. Bóbreckiego w przedmiocie położenia tamy, szerzącej się coraz mocniej w kraju naszym kradzieży koni, odstąpiono Namiestnictwu z prośbą, aby Rząd bądź w drodze administracyjnej, bądź ustawodawczej starał się tej klęsce zaradzić.

Bacząc na powolny sprzęt zboża sierpem, tem dotkliwszy dla gospodarzy, że w czasie żniw wszędzie u nas prawie objawia się brak robotnika, przez co znaczna część plonu marnieje — poruszono w Oddziałach myśl sprowadzenia kosarzy-górali, dla przyuczenia ludzi tutejszych koszenia na ścianę — i otrzymano na razie zamówień około 120 górali, z 11 Oddziałów. Gdy jednak po zasięgnięciu bliższych informacyj od bratniego Towarzystwa Krakowskiego, podano bliższe warunki i zażądano ostatecznej deklaracyi do 15. Czerwca, jakoteż zaliczki po 15 złr. od kosarza, nikt się nie zgłosił. Ciekawe w tej mierze daty, na rachunku i porównaniu oparte, po-

daje sprawozdanie Oddziału Rudeńsko-Gródeckiego — na które mamy sobie za obowiązek zwrócić uwagę Szan. Zgromadzenia.

Dyrekcyi Dublańskiej polecono przeprowadzenie próby z uprawą kartofel metodą Gülicha na pólku szkolnem, z 2 gatunkami po ¼ morga; tudzież z pognojami potasowemi w 6 gatunkach, także po ¼ morga.

Odstąpiono Towarzystwu oświaty ludowej druki po byłej komisyi Wydawnictwa dzieł ludowych, a to:

Żywota św. Wojciecha egz. 4889 obr. 860.
Historyi M. B. Częstochow. egz. 2637 obr. 2430.
Broszurki „O czem wiedzieć należy“ egz. 540.

pod warunkiem zapłacenia ciążącego na tem Wydawnictwie długu w ilości 189 złr. 35 ct. — w 4 miesięcznych ratach. Na kwotę tę wpłynęło dotąd 100 złr. — Rozprawy zaś i inne druki sprzedano na makulaturę za 214 złr. 30 ct.

Na podstawie raportów z Oddziałów nadesłanych, sporządzono wykaz tabelaryczny szkód zrządzonych w zbożu w r. 1869 przez „niezmiarkę“ i inne szkodniki — i przesłano Wydziałowi krajowemu, Namiestnictwu i Komisyi fizyograficznej. Zarządzono też dochodzenia co do szkód w r. 1870.

Do krajowej komisyi chowu koni wybrano na delegata p. Kazimierza Tuczyńskiego, a na zastępcę p. Zenona Słoneckiego.

Wysłanemu do Halli ukończonemu uczniowi Dublańskiemu Maryanowi Czajkowskiemu, przedłużono stypendyum ś. p. Stanisława hr. Borkowskiego na III. półrocze; z czego jednak korzystać nie mógł, z powodu wypadków wojennych i do kraju powrócić musiał nie ukończywszy kursu.

Nadesłane z Oddziałów wyjaśnienia co do postępowania organów katastralnych, przy spisywaniu cen przeciętnych ziemiopłodów i kosztów nakładu z ostatnich lat 15, przesłano Wydziałowi kraj. do dalszego stosownego użytku.

Ze względu iż statut szkoły Dublańskiej postanawia dwuletnią praktykę dla ukończonych uczniów, w miejscowościach przez Komitet wskazanych, wezwano Oddziały do wskazania tych gospodarstw wzorowych, któreby takich uczniów na praktykę przyjąć były gotowe. Nadeszło 7 deklaracyj, i te udzielono Dyrekcyi Dublańskiej do dalszego stósownego użytku.

Udzielone Komitetowi z Namiestnictwa podanie miasta Lwowa do Ministerstwa handlu, w sprawie założenia stacyi zbiorowej dla bydła opasowego we Lwowie — zaopiniowano w ten sposób, iż Komitet za założeniem stacyi przemawiać nie może. Przyczem podniósł Komitet w interesie producentów takiegoż bydła z okolic wschodnich, iż staraćby się należało u Zarządów kolei żelaznych, o urządzenie wagonów stosownych do pokarmienia i napojenia bydła bez wyładowywania, i o jak najszybszy transport.

Od 13 szkół leśnych, tutejszo-państwowych i zagranicznych zebrano statuta i programy — które posłużyć mają jako materyał do ułożenia wniosków dla Wydziału krajowego, w przedmiocie urządzenia projektowanej szkoły leśnej.

Od Rady miejskiej uzyskano relutum w kwocie 120 zł. na opłacanie myta od koni zakładowych Dublańskich, podobnież jak w roku zeszłym.

Udzielony z Ministerstwa roln. ryż indyjski wodny, który w warunkach krajowi naszemu odpowiednich dziko rośnie, i stanowi ważną część pożywienia ludności Ameryki północnej, rozesłano w 6 miejscowości dla przeprowadzenia próbnej uprawy. Próby się jednak nie powiodły.

Przeprowadzono też próbę w 9 Oddziałach z uprawą buraków pastewnych, tak zwanych „oliwkowych" (produkcyi p. Büchnera z Erfurtu) których wartość pożywna ma. być wyższą od buraków Pola. Sprawozdania otrzymane wyrażają się wszystkie bardzo korzystnie ze stanowiska gospodarskiego — a dla przekonania się o ich wartości pożywnej, przesłano nadesłane okazy do analizy w Dublanach.

Na zapytanie c. k. Starostwa Jaworowskiego, co do zaprowadzenia targów tygodniowych w Mużyłowie, oświadczono się przeciw temu — z powodu, iż zbytnie mnożenie targów w pewnej okolicy szkodliwie oddziaływa na moralność i pracowitość ludu, a zatem i na produkcyę rolniczą.

W przedmiocie ewikcyi przy handlu bydłem, odchodzi właśnie relacya, w której Komitet przychyla się do zmian poczynionych w ustawodawstwach nowszych w Niemczech i we Francyi — tj. iżby tylko niektóre wady i na czas krótszy, aniżeli podług prawa rzymskiego, rygorem ewikcyi obłożone były; podnosi wszakże szczegółowo, ze względu na stosunki krajowe, aby co do bydła zarażonego ewikcya do dni 30 przynajmniej kupującemu przysłużała.

Wypracowaną w Ministerstwie roln. ustawę o rybołostwie, udzielił Komitet czł. p. Hilaremu Treterowi do rozpatrzenia — z prośbą, aby swą opinię Ministerstwu wprost przesłał. Co też tenże członek uczynić raczył uprzejmie, nadsyłając nam odpis sprawozdania swego.

Egzamina leśne, w których ze strony Komitetu zasiadali jako egzaminatorowie pp. Henryk Strzelecki i Gustaw Lettner, odbyły się w Listopadzie z większem niż kiedykolwiek powodzeniem, żaden kandydat bowiem nie upadł. Zdało egzamin wyższy 4, a niższy 25 kandydatów.

Na wezwanie Towarzystwa pedagogicznego, mianowano delegata do komisyi, mającej się zająć urządzeniem instytucyi nauczycieli wędrujących.

Stacyę doświadczalną machin i narzędzi rolniczych w Dublanach otwarto z d. 1. Stycznia b. r., a statut tejże odbito w 1000 egzemplarzach w języku polskim, a 100 egz. w tłumaczeniu niemieckiem, i roze-

słano Oddziałom, Izbom handlowym, domom komisowym, tudzież fabrykantom w kraju i za granicą.

Ofertę kraj. Towarzystwa wzajem. ubezpieczeń od ognia w Krakowie, względem odstąpienia Zakładowi Dublańskiemu sikawki do gaszenia pożarów za połowę ceny, uchwalono przyjąć z wdzięcznością i upraszać zarazem, o rozłożenie dłużnej połowy na 4 raty roczne po 50 złr.

Do egzaminów w szkole gorzelnictwa, założonej wyłącznem staraniem i pod kierunkiem Dr. Günsberga, przy tutejszej akademii technicznej, wydelegował Komitet jednego z członków swoich. Egzamina te odbyły się dnia 17. Grudnia, z nadzwyczaj pomyślnym skutkiem; a uczniowie odbywszy kurs teoretyczny, znajdują się obecnie na praktyce przy wzorowej gorzelni w Ponikwie. Zdaniem Komitetu jestto jedna z najważniejszych spraw gospodarskich, którą u nas temi czasy poruszono. Komitet nię wątpi, że szan. gospodarze, których to dotyczy, zechcą poprzeć chwalebne usiłowania Dr. Günsberga — ze swej zaś strony zamyśla Komitet, wyjednać dla tego przedsiębiorstwa prywatnego zasiłek rządowy.

Raczy też przyjąć Szan. Zgromadzenie do wiadomości:

iż od Lipca 1870 stabilizowano prof. Wędrychowskiego, z płacą roczną 1000 złr.;

iż postanowieniem Komitetu z dnia 18. Czerwca, opłacać ma odtąd Dyrekcya Dubl. przypadające raty do Towarzystwa kredytowego i do Kasy Oszczędności z dochodów folwarcznych;

iż zamiast drzewa opałowego *in natura*, pobierać będą od r. 1871 pp. profesorowie relutum w pieniądzach;

iż od Października z. r. przeniesiono kancelaryę Towarzystwa z gmachu Zakładu im. Ossolińskich, do kamienicy p. Dąbrowskiego przy placu Chorążczyzny Nr. 427 $^1/_4$. Wreszcie —

iż posiedzeń odbył Komitet w 1870 r. 26 — a liczba exhibitów do protokołu podawczego wniesionych wynosiła 1390. Liczba ta jednak byłaby nierównie znaczniejszą, i urosłaby w tysiące, gdyby nie kumulowano wszystkie do jednego przedmiotu należące wniesienia pod liczbę jedną; na przykład przytoczymy: że exhibit N. 755, obejmujący podania nauczycieli szkół ludowych na knrs rolniczy, mieścił w sobie podań osobnych sztuk 378.

Z **życia Oddziałów** — o ile ono jest nam wiadomem — niech nam wolno będzie podnieść choć kilka szczegółów, uznania lub zalecenia godnych; mianowicie:

1. Praktykowane w Oddziale Rudeńsko-Gródeckim przy każdym Ogól. Zgrom. losowanie rozmaitych przedmiotów pomiędzy członków. Między przedmiotami, na ostatniem Ogól. Zgrom. losowanemi, były: dziełka wchodzące w zakres rolnictwa i chowu bydła; świdry, kłódki, motyki do karczo

wania i do uprawy chmielu, trokary i puszczadła wyrobów angielskich; ryskale, widły, noże i piłki ogrodnicze z fabryk styryjskich; doborowe gatunki niektórych zbóż, jak: pszenicy frankenszteinskiej, sandomirskiej, jęczmienia graniastego, grochu wielkiego i t p. Losowanie takie może podziałać bardzo korzystnie, szczególniej na włościan i na klasę mniej zamożną.

2. Premiowanie bydła włościańskiego w Oddz. Kamioneckim, które się odbyło z funduszów tegoż Oddziału dnia 6. Października w Radziechowie, a w Busku dnia 13. Października. Przyczynili się do tego członkowie tamtejszego Oddziału: pp. Karol hr. Mier, który zrzekł się przyznanej mu nagrody za oborę w kwocie 80 zł., na rzecz premiowania bydła włościańskiego — i Przewodniczący Oddz. p. Tytus Kielanowski, przeznaczając z funduszów własnych 50 zł. na ten cel. Z tych 130 zł. wyznaczono 13 premiów po 10 zł, z których przypadło 8 dla Radziechowa a 5 dla Buska.

3. Zwiedzenie Zakładu Dublańskiego przez osobną delegacyę zesłaną z ramienia Ogól. Zebr. Oddz. Rudeńsko-Gródeckiego; a z czego sprawozdanie udzielił nam już Oddział w odpisie. Zbliżenie takie i zapoznanie się z Zakładem Dublańskim, kolejno wszystkich Oddziałów, byłoby bardzo do życzenia, raz — że ścieśniłoby węzły między Zakładem a Oddziałami, i usunęłoby niejedno może uprzedzenie; a powtóre — iż byłby to bodziec najdzielniejszy dla Zakładu, do wytężania sił wszystkich, aby się nie spotkać z krytyką — a zarazem regulator najlepszy, gdyby kierunek Zakładu był mniej właściwy lub wcale niepraktyczny; zwłaszcza, gdyby w odnośnych sprawozdaniach przyjęto za zasadę: „*amicus Plato, magis amica veritas.*" — Wreszcie:

4. Wydawane przez Oddz. Bóbrecki litografowane pisemko pod tyt: „Kurjerek", które mieści w sobie to, co wszystkich gospodarzy jak najmocniej obchodzi; a rubryką swoją cen targowych i anonsów, niepospolite może wyświadczyć usługi i korzyści. Przykład to zaiste godny do naśladowania, a łatwy do wykonania; bo prócz dobrej woli — kosztów prawie żadnych nie wymaga.

Przechodząc do działu **wystaw**, wzmiankować nam należy przede wszystkiem o wystawie Przemyskiej.

Odbyła się ona w dniach od 28. Maja do 1. Czerwca 1870 r.

Na urządzenie tejże wystawy uzyskał Komitet zasiłek rządowy, jak już wzmiankowaliśmy — jako też 40 medalów śrebr.; u Zarządów kolej żelaznych, zniżenie taryfy dla przesyłek, jako też biletów jazdy dla członków i wystawców. Starał się też Komitet uzyskać od Ministerstwa uwolnienie do taksy loteryjnej, bądź całkowicie, bądź przynajmniej od losów nierozsprzedanych; ale mimo dwukrotnego przedstawienia, uzyskał tylko zniżenie 10% taksy loteryjnej na połowę, w skutek czego z zasiłku rządowego 400 zł. na zapłacenie tej taksy użyć musiano.

W szczegółowe opisanie i ocenienie Wystawy wdawać się Komitet nie będzie. Znany jest rezultat tak ze sprawozdań czasopism krajowych, jako też z relacyj tych członków, którzy Wystawę zwiedzali, a których napływ był nader znaczny; wydano bowiem 452 kart legitymacyjnych.

Podnosimy tylko następujące cyfry:

Medalów śrebr. rząd. rozdano	sztuk	32
Medalów bronzowych Towarzystwa . . .	„	12
Listów pochwalnych	„	35
Losów puszczono w obieg	„	4000
Sprzedano	„	2970

Zakupno przedmiotów wygranych (których spis przesłano wszystkim Oddziałom) kosztowało 3923 zł. oprócz przedmiotów darowanych.

Koszta zaś urządzenia całej Wystawy wynosiły 8497 zł. 90 ct. i pokryte zostały w całkowitości, a nadto zwróciła jeszcze Delegacya pozostałość w kwocie 150 zł.

Koszta te, gdyby przewidzieć można było, zawahałby się może niejeden, ażali przedsięwzięcie to nie przechodzi sił Towarzystwa? A jednakże Wystawa się odbyła, dzięki niezmordowanej i wytężonej pracy Delegacyi Wystawy, z niemałym — jak tuszymy — pożytkiem dla kraju i dla wystawców także, gdy suma obrotu handlowego przenosiła kwotę 10.000 zł.

Za tak świetny rezultat i przeprowadzenie pracy tak kolosalnej — niech nam wolno będzie wyrazić Szan. Delegacyi — a w szczególności Wmu Alexandrowi Dworskiemu należne dzięki i zasłużone uznanie.

Odbyły się w tym okresie czasu (o ile nam wiadomo) dwie Wystawy Oddziałowe — a to:

Dnia 5—8 Lipca w Ułaszkowcach, tak zwana Podolska — staraniem Oddz. Buczackiego, której udzielono 6 medalów Towarz. i 24 listów pochwalnych.

Dnia 6. Października wystawa ziemoipłodów w Radziechowie, staraniem Oddz. Kamioneckiego wraz z premiowaniem — jak to powyżej wzmiankowano.

Projektowana wystawa Husiatyńska odroczoną została. O wystawie Sanockiej wspomnieliśmy pod rubryką premiowania.

Z obcych Wystaw wspomnieć należy:

Wystawę w Wrocławiu 4. i 5. Maja
„ „ Tryeście w Sierpniu.
„ „ Czerniowcach 18—24 Września.
„ nasion w Wiedniu 25. Wrześniu.
„ Towarz. ogrod. sad. we Lwowie 18—24 Września.

Wystawę w **Gracu** (przy uroczystości 50letniego jubileuszu) także we Wrześniu.

Projektowana zaś jest Wystawa międzynarodowa we Wiedniu na rok 1873.

Wraz z Wystawą Przemyską odbył się tamże **Zjazd gospodarczy**.

Na podstawie materyałów z Oddziałów nadesłanych, ułożono pytania dla Zjazdu — i przesłano je wraz z programem na ręce zamianowanych przez Komitet gospodarzy.

Udział wszakże w Zjeździe mało był ożywiony — całą uwagę bowiem absorbowała wystawa; a jakkolwiek z tej pierwszej nieudałej próby jeszcze stanowczego sądu wydać nie można, zdaje się, iż na przyszłość dla ożywienia zjazdów, trzeba będzie odstąpić od postanowień statutu i dozwolić wszystkim gospodarzom wstępu bezpłatnego. W tym duchu nawet zapadła uchwała na Zjeździe.

Dla **Biblioteki** Towarzystwa wpłynęły w r. 1870 następujące dary:

Od Rządu	dzieł	6	tom.	9
Od Towarzystw, Zakładów publicznych, Izb handlowych i Konsystorzów	„	35	„	36
Od stron rozmaitych	„	12	„	42
Razem	dzieł	53	tom.	87

Prócz tego 2 mapy i 13 fotografij. W drodze przykupna przybyły 2 dzieła.

Z **darów** znaczniejszych, oprócz akcyj Dublańskich, o których wzmiankowaliśmy powyżej, wspomnieć należy:

a) Dar p. Forstera składający się z 50 exempl. 25 książeczek dla klas pracujących, do bezpłatnego rozdania w Galicyi wschodniej.

b) Dar Ministerstwa — 7 bibliotek rolniczych wartości 140 zł. każda — które Komitet uzyskał dla Oddziałów: Buczackiego, Horodeńskiego, Rudeńskiego, Samborskiego, Tarnopolskiego, Złoczowskiego jakoteż dla Szkoły rolniczej w Stanisławowie.

Biblioteki te składają się wprawdzie z samych dzieł niemieckich, ale doborem starannym i umiejętnym dzieł najcelniejszych autorów, jak chów bydła Settegasta, budownictwo Engla i t. p., stanowią skarb prawdziwy, mogący służyć nietylko dla gospodarzy, ale i dla szerszej publiczności, szczególniej co do działu nauk przyrodniczych.

Wpłynęły też **na Szkołę** Dublańską następujące **dary:**

Oddział Samborski . . .	przesłał . , .	129	złr.
„ Żurawieński . . .	„ . .	100	„
PP. Suchodolski Leon . . .	„ . .	50	„
„ Jankowski Sewer. . . .	„ . .	35	„
„ Wasilewski Tadeusz . .	„ . .	55	„
„ Janko Henryk . . .	„ . .	50	„

PP. Grocholski Izydor, Suffczyński Stanisław, Sala Oktaw, Łomnicki Karol, Teodorowicz Teodor, Dąbrowski Wiktor, Reizenstein Alfons po 20 złr.

X. Leon Sapieha na uprawę łąk ofiarował 100 złr.
tenże dla stypendysty Czajkowskiego 300 „

Nadto obowiązali się płacić dożywotnie na utrzymanie Szkoły, członkowie Oddziału Brodzkiego:

PP. Parzelski	100	złr.
Sala Oktaw	20	„
Schnell Artur	20	„

Co Komitet z wyrazem najżywszego uznania podaje niniejszem do wiadomości.

Otrzymała też Szkoła legat po ś. p. Michale Torosiewiczu w kwocie 2000 zł., płatny w przeciągu 6 lat od daty śmierci.

Stan członków wynosi obecnie:

Członków honorowych	19
„ korespondujących	113
„ czynnych	1627
Razem	1759

Z liczby czynnych jest:

a) uwolnionych —	czł. 148
b) niewiadomych wkładek	83
c) płacących wkładki oznaczone	1.396.

Ci ostatni rozpadają na następujące kategorye:

1 Członek płaci	20 zł.	rocznie
521	15 „	„
1	12 „	„
11	10 „	„
1	8 „	„
8	6 „	„
841	5 „	„
5	3 „	„
5	2 „	„
1	1 „	„
Razem 1396 członków płacących . .	12.060 zł.	w. a.

Względem członków, których wkładki dotąd nie są wykazane, toczy się dalej korespodencya. Podnieść jednak należy, iż Oddz: Birecki zawiadomił, że na 26 członków ten Oddział składających, nikt wkładek nie płaci — nie wyjąwszy p. Przewodniczącego.

Wykaz ubyłych członków nie do nas obecnie należy.

Na zakończenie pozwalamy sobie domieścić jeszcze uwagę jedną a raczej życzenie.

Towarzystwo nasze, odkąd ma Oddziały, a pod swym zarządem lub nadzorem, liczne instytucye publiczne, jako to: stacye buhajów, szkółki drzew owocowych i t. p. zatraciło z jednej strony zajmowane dotąd stanowisko czysto teoretyczne -- z drugiej zaś strony zatraca charakter prywatny, a przybiera coraz więcej charakter publiczny, rzecby nawet można, półurzędowy; a przeto obowiązanem jest do tem większej jawności — już nietylko w obec członków, ale w obec kraju całego — na znak i dowód: iż zadanie swe spełnia, że oddane fundusze nie marnieją, a potworzone przez Towarzystwo instytucye, odpowiednio i sprężyście administrowane, przynależne przynoszą krajowi korzyści.

Pożądanem przeto byłoby, aby szan. Oddziały przed końcem każdego roku, składały wyczerpujący obraz czynności swoich całorocznych na piśmie, celem ułożenia obrazu ogólnego.

Nadewszystko zaś pożądanem jest, a nawet koniecznem, aby z zarządu powierzonych im instytucyj lub funduszów, składały peryodycznie, w odstępach co najmniej półrocznych, dokładne i na rachunku oparte sprawozdania, celem przesłania ich tam, zkąd fundusze uzyskano.

Pierwszego domaga się dobrze zrozumiany interes własny, aby tym sposobem obudzić i ożywić w kraju sympatyę dla Towarzystwa i spotęgować jego siłę attrakcyjną; drugiego domaga się coś więcej jeszcze — bo sumienie samo.

Te życzenia poddajemy pod rozwagę pp. Delegatów, prosząc, aby zechcieli być tłumaczami naszymi w obec Oddziałów.

Z Rady Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

Lwów dnia 2. Lutego 1871.

Prezes: **Seweryn Smarzewski.**

Sekretarz i sprawozdawca: **J. Grelinger-Greliński.**

Z drukarni E. Winiarza.